

**ks. Mieczysław Mikołajczak**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Obraz Jezusa Syna Dawida w dwudziele św. Łukasza (Łk–Dz)**

Boska obietnica złożona Dawidowi przydziałała jego domowi i monarchii wieczną kontynuację (2 Sm 7, 12–16)<sup>1</sup>. Judaizm wiązał z tą obietnicą nadzieję, że pewnego dnia Bóg wzbudzi namaszczonego władcę na wzór Dawida, który uwolni lud spod jarzma niewoli i na nowo ustanowi prawa dla ludu<sup>2</sup>. Właśnie takiej postaci, Syna Dawida, oczekiwał lud we wszystkich okresach historii Izraela. Ta mesjańska postać jest zwykle uważana przez uczonych za osobę publiczną i założyciela wiecznej dynastii – monarchę, sędziego i zwycięzcę<sup>3</sup>.

Okres po powrocie z niewoli był dla Izraela okresem bardzo skomplikowanym. Rozczarowanie lewickimi Hasmoneuszami spowodowało, że lud tęsknił do Syna Dawidowego. Po raz pierwszy tytuł Syn Dawida pojawia się w Ps 17, 23 – faryzeuszowskim tekście w literaturze przedchrześcijańskiej. Właśnie w tym okresie powstało szeroko propagowane pojęcie podwójnego Mesjasza. Właściwie mesjańskie nadzieje koncentrowały się raczej na plemienu Lewiego, a nie na Synu Dawida. Innymi słowy, Mesjasz kapłański był wywyższony ponad Mesjasza królewskiego<sup>4</sup>.

Chociaż stłumiona została nuta powszechnego zbawienia, to król nie był postacią czysto militarną. Niszczy pychę grzesznika, ale nie samego grzesznika. Prowadzi święty lud w sprawiedliwości, wiedząc, że „wszyscy

---

<sup>1</sup> Por. H. Langkammer, *Etyka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, s. 73.

<sup>2</sup> Por. tenże, *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów Wlkp. 1991, s. 15.

<sup>3</sup> Por. tenże, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 104–110; R. Fuller, *The Foundations of New Testament Christology*, New York 1955, s. 30–31.

<sup>4</sup> Por. 1 Mch 2, 57; Syr 47, 11; por. również: B. M. Nolan, *The Royal Son of God*, Fribourg 1979, s. 164.

są synami ich Boga” (25–30); oczyszcza Jerozolimę, ale nie unicestwia pogan; „będzie sądził ludy i narody w mądrości swojej sprawiedliwości” Syn Dawida nie będzie polegał jedynie na sile swoich rąk ani nie będzie gromadził bogactwa. Rządzi przez swoje słowo, a Bóg udziela mu pełni siły przez Ducha Świętego. Przy takim pasterzu nie będzie podziału na klasy ani wyzysku (45–46). Zainauguruje on nową erę świętości<sup>5</sup>.

Także Qumran wiedział o dwóch Mesjaszach (1 Q S 9, 11) albo w *Dokumencie Damsa*, tylko o jednym, „namaszczonego przez Aarona i Izraela” (14, 19; 19, 10–11; 20, 1). Oczywiście sekta qumrańska, stojąca wyraźnie w opozycji do Hasmoneuszy, nie zapomniała o biblijnych tekstach na temat mesjanizmu Dawidowego:

„I Jahwe obwieszcza wam, że zbuduje wam dom. I ustanowię twojego potomka po tobie i wzniosę jego królewski tron na wieki. Będę mu ojcem, a on będzie mi synem” (2 Sm 7, 11c–14a);

„On jest Odrosłą Dawida” (Jr 23, 5);

Owa „Odrosł Dawida” - „przyjdzie z Tłumaczem Prawa, który zasiądzie na tronie Syjonu pod koniec dni, jak napisano: «Podniosę szłaś Dawidowy, który upada»” (Am 9, 11).

Bardzo wyraźnie widać to w tekstach z jaskini 1V. Jeden z tych tekstów stwierdza: „[...] tym przybytkiem Dawidowym, który upadł, jest ten, który powstanie, by zbawić Izraela (4 Q Flor. 10–13)”<sup>6</sup>.

W tak zwanym błogosławieństwie Jakuba w qumrańskim tekście (4 Q Patr. BL), znajdujemy obietnicę, że:

Gdy Izrael będzie władał, (nie) zabraknie potomka Dawida na tronie. Gdyż laska władcy (Rdz 49, 10) jest Przymierzem królowania a rody Izraela są stopami, dopóki nie przyjdzie Mesjasz Sprawiedliwości, Gałązka Dawidowa. Bowiem jemu i jego potomkowi udzielono Przymierza królowania nad jego ludem po wieczne pokolenia<sup>7</sup>.

Oczekiwanie na Syna Dawida stało się bardzo powszechne w I i II w. A.D. Zapanowało przekonanie, że tylko potomek Dawida mógłby sprawować mesjańskie rządy i dlatego miejscem narodzenia Mesjasza będzie Betlejem. W czasie regularnych modlitw odmawianych codziennie przez pobożnych Żydów wymieniane jest imię Mesjasza z rodu Dawida. W 14 błogosławieństwie z modlitwy osiemnastu błogosławieństw na przykład prosi

<sup>5</sup> Tamże, s. 164.

<sup>6</sup> Zob. J. M. Allegro, *Fragments of a Qumran Scroll of Eschatological Midrashim*, [w:] „Journal of Biblical Literature” [dalej: JBL], 1958, vol. 77, s. 353.

<sup>7</sup> Zob. G. Vermes, *The Dead Sea Scrolls in English*, Middlesex 1962, s. 224; J. M. Allegro, *Further Messianic Reference in Qumran Literature*, [w:] JBL, 1956, vol. 75, s. 174; D. E. Dulling, *The Promises to David*, [w:] „New Testament Studies”, 1973–1974, nr 20, s. 55–77.

się Boga, by zmiłował się nad „królestwem domu Dawida, Mesjasza twojej sprawiedliwości”<sup>8</sup>.

## Synostwo Dawidowe w dwudziele św. Łukasza

W Łk 1, 27 zapisano, że Józef pochodził z rodu Dawidowego, a dalej w Łk 1, 32 Maryja dowiadyuje się, że jej Syn otrzyma tron jego ojca Dawida (τὸν θρόνον Δαυὶδ τοῦ πατρὸς αὐτοῦ). W dalszej części relacji z dzieciństwa jest to jeszcze bardziej podkreślane. Aluzję odnajdujemy w pieśni Zachariasza, chwalcącego Boga za podniesienie rogu zbawienia: ἐν οἴκῳ Δαυὶδ παῖδός αὐτοῦ (Łk 1, 69); przy narodzeniu Jezusa w Betlejem, ἐν πόλει Δαυὶδ (Łk 2, 11). Tytuł Syn Dawida występuje u Św. Łukasza tylko w epizodzie uzdrowienia niewidomego pod Jerychem, ἰησοῦ, υἱὲ Δαυὶδ, ἐλέησόν με (Łk 18, 38–39), i w debacie z uczonymi w Piśmie (Łk 20, 41).

Łukasz kontynuuje temat w Dziejach Apostolskich. Św. Piotr w swoim kazaniu do Żydów w dniu Pięćdziesiątnicy wspomina obietnicę Boga złożoną Dawidowi, „iż jego Potomek zasiądzie na tronie” (Dz 2, 30). Boża obietnica, że Mesjasz ma być potomkiem Dawida została także podjęta przez Pawła w jego kazaniu w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13, 22 n.). Fakt, że Jezus wypełnił prorocтва o nadchodzącym potomku Dawida, miało szczególne znaczenie w kazaniach wygłaszanych do Żydów<sup>9</sup>.

A zatem fakt synostwa Dawidowego zajmuje w perspektywie Łukasza dość znaczącą pozycję, choć nie kładzie on na to wielkiego nacisku. Zauważamy to wyraźnie przy okazji prezentacji królewskość Jezusa w Łk 1, 32. Łukasz jeszcze raz podejmuje temat mesjańskiego króla z 2 Sm 7, ale zmienia porządek. Umieszczając tytuł „wielki” (μέγας) przed określeniem ojcostwa, Łukasz ukazuje jasno, że Jezus jest wielki raczej z racji boskiego synostwa niż synostwa Dawidowego<sup>10</sup>.

Przyjąwszy, że Jezus jest potomkiem Dawida, czy znajdujemy dowody na to, że rodzina Jezusa zachowywała jakieś tradycje wynikające z przynależności do królewskiego rodu Dawida? W Łk 3, 23–38 znajdujemy pełną genealogię Jezusa aż do Dawida, Abrahama, Adama i Boga (w sumie 78 imion).

<sup>8</sup> Zob. E. Lohse, υἱός Δαυὶδ [w:] *Theological Dictionary of the New Testament*, t. III, Michigan 1968, s. 479.

<sup>9</sup> Por. E. Lovestam, *Son and Saviour. A Study of Acts 13, 32–37*, Copenhagen 1961, s. 5n; por. również: P. Beskow, *Rex Gloriorum. The Kingship of Christ in the Early Church*, Stockholm 1962, s. 91.

<sup>10</sup> R. Laurentin, *Structure et Théologie de Luc I–II*, Paris 1921, s. 71.

J. Jeremias twierdzi, że zapiski genealogiczne były w czasach Jezusa przechowywane w rodzinach kapłańskich i świeckich<sup>11</sup>. Dowody zostały ponownie przebadane przez Johnsona, który przyznaje, że troszczono się o zachowanie czystości rodowej. Według Johnsona, spekulacje na temat Mesjasza były tak zróżnicowane i amorficzne, że przynależność do domu Dawida nie musiała stanowić zasadniczego kryterium rozpoznania prawdziwego Mesjasza<sup>12</sup>.

Niektórzy uczeni starają się obecnie wyjaśnić ideę pochodzenia Jezusa z rodu Dawida jako *theologumenon*<sup>13</sup>. Brown próbuje udowodnić, że teoria ta nie ma podstaw:

1. Zauważa, że rodzina Jezusa nie zgodziłaby się z jedynie teologicznym przyjęciem pochodzenia Dawidowego. Potwierdza także, że było ono przyjmowane nawet w czasach, gdy z pewnością Jakub, brat Jezusa, odgrywał ważną rolę w społeczności chrześcijańskiej<sup>14</sup>.

2. Dowody nowotestamentowe przypisujące Jezusowi pochodzenie od Dawida są bardzo powszechne. Rz 1, 3–4, na przykład, to forma wczesnego wyznania. Jest to najstarszy datowany tekst NT (ok. r. 58), który przypisuje Jezusowi pochodzenie od Dawida. Paweł cytuje go we wstępie do swojego listu. Na temat Syna Bożego pisze dwie rzeczy:

- że jest On pochodzącym ἐκ σπέρματος Δαυὶδ κατὰ σάρκα;
- że jest On ustanowionym pełnym mocy Synem Bożym κατὰ πνεῦμα ἁγιωσύνης.

Wykorzystanie przez Pawła wczesnej tradycji sprzeciwia się idei *theologumenon*. Paweł znał sytuację w Palestynie i zawsze był wrażliwy na korektę z Jerozolimy. Wątpliwe zatem, by posłużył się tym tekstem, gdyby wiedział, że Jezus tak naprawdę nie pochodził z rodu Dawidowego<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> Por. J. Jeremias, *Jerusalem at the Time of Jesus*, London 1955, s. 214n.

<sup>12</sup> Por. M. A. Johnson, *The Purpose of Biblical Genealogies*, Cambridge 1969, s. 79n.

<sup>13</sup> *Theologumenon* to proces uhistoryczniania tego, co pierwotnie było historyczną wypowiedzią. Uznano, że Jezus wypełnił nadzieje Izraela, szczególnie nadzieje mesjańskie. Stąd społeczność chrześcijańska nadała Jezusowi tytuł Mesjasza, a także Syna Dawida, a wreszcie utworzono dla niego Dawidową genealogię; por. R. Brown, *The Birth of the Messiah*, New York 1974, s. 505.

<sup>14</sup> Pewne jest, że Jakub nie mógł powoływać się na pochodzenie od Dawida, by zagwarantować swoją pozycję. To raczej fakt synostwa Dawidowego przyczynił się do szacunku, z jakim pierwsi chrześcijanie traktowali krewnych.

<sup>15</sup> R. Brown, *The Birth...*, dz. cyt., s. 508.

A zatem Jezus wywodził się z linii Dawida. Zostało to potwierdzone nie tylko przez poselstwo anioła i wiele odnośników w relacji z dzieciństwa, ale także przez genealogię, która łączy Go z Dawidem. W ten sposób Jezus wypełnia nadzieje dotyczące długo oczekiwanego mesjańskiego króla Izraela.

## Świadomość Jezusa jako „Syna Dawida”

Główny nurt judaizmu wymagał od prawdziwego Mesjasza, by był Synem Dawida. Jego prawdziwość miała być potwierdzona przez przynależność do rodu Dawida. Jezus spełnił kwalifikacje Dawidowego Mesjasza, ale reprezentował formę mesjanizmu apolitycznego, która dla Żydów była niezrozumiała. W odpowiedzi na długo trapiące ich myśli Jezus powiedział:

Jak można twierdzić, że Mesjasz (τὸν Χριστὸν) jest Synem Dawida (Δαυὶδ υἱόν)? Przecież sam Dawid mówi w Księdze Psalmów: Rzekł Pan (κύριος) do Pana mego (κυρίω μου): Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnózek pod Twoje stopy. Dawid nazywa Go Panem (κύριον): jak zatem może On być [tylko] jego synem? (Łk 20, 41–44; por. Mk 12, 35–37; Mt 22, 41–46; Ps 110, 1n)<sup>16</sup>.

Jest to jedna z najtrudniejszych wypowiedzi Jezusa i była ona interpretowana w różnoraki sposób. Nie ulega wątpliwości, że św. Łukasz i inni autorzy synoptyczni ukazują tutaj, że Jezus z rezerwą odnosi się do mesjańskich określeń, takich jak Mesjasz i król, który musi obowiązkowo pochodzić z rodu Dawida. Według Cullmanna:

Jezus występuje przeciw idei, że Mesjasz musi fizycznie pochodzić z rodu Dawida. Obala to fałszywe pojęcie, wskazując na fakt, że Dawid nie nazywałby Mesjasza swoim „Panem”, gdyby był On jego fizycznym potomkiem. Nikt nie nazywa swojego potomka, swojego syna „Panem”. Mesjasz, którego Dawid nazywa Panem, musi być większy niż Dawid, musi pochodzić od kogoś większego niż Dawid<sup>17</sup>.

---

<sup>16</sup> Psalm 110 miał być napisany przez króla Dawida. Gloryfikuje on króla. Pierwotne znaczenie brzmiało: „Bóg powiedział do mojego króla: Siądź po prawicy mojej [...]”. Jednak sens psalmu zmienia się, gdy uznamy, że nie został on napisany na cześć króla, ale został skomponowany przez samego króla Dawida. Mianownik κύριος oznacza wtedy nadal Boga, ale celownik κύριος nie może już oznaczać króla, ponieważ to On sam przemawia. Wtedy słowa „Panu memu” oznaczają Mesjasza. Por. O. Cullmann, *The Christology of the New Testament*, London 1959, s. 131.

<sup>17</sup> Tamże, s. 131; por. również: R. Brown, *The Birth...*, dz. cyt., s. 511: stwierdza, że słowa Jezusa przestrzegają przed kładzeniem zbytniego nacisku na fakt pochodzenia z rodu Dawida. Odrzuca tezę, że Jezus pochodził bezpośrednio z linii królewskiej, ale potwierdza, że Józef należał do jednego z późniejszych, niearystokratycznych odgałęzień domu Dawida; por. także: R. Bultmann, *History of the Synoptic Tradition*, New York 1963, s. 136–137: uważa, że wypowiedź Jezusa na temat synostwa Dawidowego nie jest pierwotna, lecz stanowi interpolację wczesnej społeczności chrześcijańskiej („Gemeindetheologie”).

Fakt, że Jezus z rezerwą odnosił się do oczekiwań na Dawidowego Mesjasza, zauważamy w ewangeliach. Jego służba polegała na zwiastowaniu królestwa Bożego, które właśnie zaczynało się spełniać. Odnosił je do złożonych Izraelowi Bożych obietnic, które zawierały obietnicę Mesjasza z linii Dawida, mającego przywrócić prawa swojemu ludowi. Niektórzy z Jego naśladowców obwoływali Go obiecany Mesjaszem, ale On zdawał się tego nie aprobować. Sprzeciwiał się świeckiej koncepcji Mesjasza i kładzeniu nacisku na jego fizyczne pochodzenie<sup>18</sup>.

Tym samym w pewien sposób Jezus zrywa narodowe więzy z judaizmem, tradycją rabinistyczną i ludową. Jednak zerwanie z judaizmem nie jest radykalne. Jest to raczej ostrożna reakcja na delikatność sytuacji. Oto jak Legrand komentuje pełną niuansów odpowiedź Jezusa na pytanie Piłata (Łk 23, 3):

Jezus znalazł się w paradoksalnej sytuacji, w której nie mógł ani przyjąć, ani odrzucić Dawidowego tytułu. Nie mógł powiedzieć „nie”, sprzeciwiając się autentycznym oczekiwaniom, i nie mógł powiedzieć „tak” na pytanie postawione w złej intencji [...]. Jego ostatnią odpowiedzią była Jego męka, która stanowiła zaprzeczenie triumfalistycznych oczekiwań i była zarazem prawdziwą męką króla żydowskiego<sup>19</sup>.

Fakt, że Jezus odnosił się z rezerwą do mesjańskich określeń, nie oznacza, że odrzucał tytuł. Burger popadł w skrajność, starając się dowieść, że nie istnieje ciągłość między żydowskim a chrześcijańskim wykorzystaniem tematu potomka Dawida<sup>20</sup>. Stanowisko Burgera traci swoje podstawy, gdy zauważymy fakt, iż służba Jezusa odbywała się w kontekście popularnych oczekiwań mesjańskich. Gdy rozpatrujemy na przykład triumfalny wjazd do Jerozolimy, zauważamy wyraźne odniesienie do tematu Dawida. W Łk 19, 38 nadchodzi król (ὁ βασιλεὺς), a aklamacja podejmuje częściowo anielski hymn z 2, 14. Inne ewangelie synoptyczne wyraźniej odwołują się do tytułu. W Mk 11, 10 ogłaszane jest królestwo Dawida (βασιλεία τοῦ πατρὸς ἡμῶν Δαυίδ). W Mt 21, 9 osobą witaną jest sam Syn Dawida (ὠσαννὰ τῷ υἱῷ Δαυίδ). A Jezus zostaje potępiony jako βασιλεὺς τῶν ἰουδαίων – Łk 23, 3)<sup>21</sup>. M. Hengel podsumowuje powyższe dywagacje, że:

<sup>18</sup> Zauważmy, że w swojej służbie publicznej Jezus zawsze sprzeciwiał się jakimkolwiek roszczeniom rodzinnym (por. Łk 11, 27–28; Mk 3, 31–35).

<sup>19</sup> Zob. L. Legrand, *L'Annonce à Marie (Lc 1, 26–38)*, Paris, 1981, s. 164–165.

<sup>20</sup> Por. C. Burger, *Jesus als Davidsohn. Eine Traditionsgeschitliche Untersuchung*, Göttingen 1970, s. 165.

<sup>21</sup> Tytuł „Syn Dawida” i „Król” są odpowiednio połączone. W Łk 23, 2n (por. Mk 15, 2–13) oskarżenie brzmiało: „Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia po-

wyrażenie w pierwszej części opisuje go jako desygnowanego Mesjasza. Jako taki ponosi śmierć. Na krzyżu jako polityczne określenie jego przestępstwa znalazły się słowa: Król Żydów. Tytuł ten pojawia się w całej relacji z męczeństwa jak szkarłatna nić i nie można jej odrzucić jako późniejszego dodatku wspólnoty<sup>22</sup>.

Musimy zatem skonstatować, że Jezus nie odrzucił synostwa Dawidowego. Pragnął jedynie trzymać się z daleka od popularnych oczekiwań mesjanistycznych ludzi swoich czasów, a także sprzeciwiał się idei, że Mesjasz musi mieć ziemskie pochodzenie. I wreszcie, jeżeli Jezus jest królem, to jest nim głównie ze względu na swoje boskie synostwo, a nie pochodzenie z rodu Dawida.

## Zakończenie – Jezus jako Mesjasz Król na tronie Dawida (Łk 1, 32)

Ogólnie w ST tron jest najwyższym przywilejem królów (Rdz 41, 40), ale naturalnie uwagę zwraca się na tron hebrajski, szczególnie tron Dawida, oparty na boskim przymierzu. Ustanowienie Dawida królem Izraela opisane jest jako ustanowienie tronu Dawida (2 Sm 3, 10), a zasiadanie na tronie zaczęło oznaczać sukcesję królewską (1 Krl 1, 46). Istnieje wiele odnośników do tronu Dawida w sensie wiecznego trwania dynastii obiecanego w 2Sm 7, 12. Otto Schmitz podkreślił znaczenie tego faktu stwierdzając, że:

w Iz 9, 6 tron Dawida określony jest za pomocą podobnej terminologii co tron Mesjasza. Tron ten wyróżnia się nie tylko mocą, ale także sprawiedliwością (Iz 16, 5; Ps 122, 5). Ponieważ królowanie dynastii Dawida implikuje królowanie Jahwe (2 Krn 13, 8, por. także 9, 8), tron Dawida, na którym ma zasiąść Salomon, może być także nazwany „tronem królestwa Jahwe nad Izraelem” (1 Krn 28, 5) albo tronem Jahwe (1 Krn 29, 23)<sup>23</sup>.

Św. Łukasz w swojej prezentacji królewskości Jezusa okazuje szczególne zainteresowanie tronem Dawida. Tylko on wspomina dar tronu w swojej relacji z anielskiego poselstwa dotyczącego królowania: καὶ δώσει αὐτῷ κύριος ὁ θεὸς τὸν θρόνον Δαυὶδ τοῦ πατρὸς αὐτοῦ (Łk 1, 32). Jest to tron mesjańskiego króla. Wszechmocny Bóg obdarzył Syna Maryi wiecznym

---

datków Cezarowi i ze siebie podaje za Mesjasza-Króla”. Słowami i pięściami żołnierze uderzali „Króla Żydowskiego” i ukoronowali Go koroną z cierni (Mk 15, 16–19; J 19, 2). Wrogowie ukrzyżowanego drwili z niego, mówiąc: „Mesjasz, Król Izraela», niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy wiedzieli i uwierzyli” (Mk 15, 32).

<sup>22</sup> Zob. M. Hengel, *Nachfolge und Charisma*, Berlin 1968, s. 42n; por. również: J. Dupont, *Assis à la Droite de Dieu. L'Interprétation du Ps 110 dans le Nouveau Testament*, [w:] *Resurrexit. Actes du Symposium sur la Réurrection de Jésus*, Città del Vaticano 1974, s. 407–408.

<sup>23</sup> O. Schmitz, *θρόνος*, [w:] *Theological Dictionary of the New Testament*, t. III, s. 162.

panowaniem nad domem Jakuba, zgodnie z prorocstwem z 2 Sm 7, 12 n (por. Iz 9, 6), o czym wspomina się także w Dziejach (por. 2, 30)<sup>24</sup>.

A zatem Jezus otrzymuje tron Dawida jako wypełnienie prorocstw starotestamentowych i jako ostatni z królów. Z tego tronu będzie sprawował wieczne panowanie i z niego będzie sądził narody.

## **Image of Jesus, the Son of David, in St. Luke's Gospel and the Acts**

### **Summary**

The promise of God given to David heralds eternal existence of his house and monarchy (2 Samuel 7, 12-16). Judaism cherished hope associated with the promise that God would raise a monarch anointed like David, who would free people from slavery and set up the law for them. This is a model of a son of David, awaited in the entire history of Israel. Luke 1: 27 says that Joseph comes from the house of David, and Luke 1, 32 says that the Son of Mary will sit on the throne of his father, David. Genealogy, too, connects Jesus with David, who fulfills the Messianic hopes connected with the king of Israel. Without denying this relationship with David, Jesus showed distance with regard to the messianic expectations of the people of that era. He is the king above all because he is the son of God and not because he is the family of David. He takes David's throne to fulfill the prophecies of the Old Testament. From this throne he will reign forever and judge the peoples.

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 162.